

03/04/2024 13:58, aktualizacja: 03/04/2024 14:53 | Zamieścił: Tomasz Opaliński, Autor: Justyna Cieszyńska

Gry i zabawy wielkanocne w sierpeckim skansenie



Autor: Martyna Grabowska

Święta wielkanocne są czasem radości ze zmartwychwstania Chrystusa, ale też powracającej do życia przyrody. Wśród wielu wielkanocnych zwyczajów i obrzędów, funkcjonujących w tradycji ludowej, do najciekawszych należą te związane z lanym poniedziałkiem, zwanym też śmigusem-dyngusem.

Wśród wielu wielkanocnych zwyczajów i obrzędów, funkcjonujących w tradycji ludowej, do najciekawszych należą te związane z lanym poniedziałkiem, zwanym też śmigusem-dyngusem. Muzeum Wsi Mazowieckiej w Sierpcu zaprosiło do ich poznawania podczas imprezy plenerowej „Gry i zabawy wielkanocne”.

Dyngusowe atrakcje

Symbolem poniedziałku wielkanocnego jest woda. Tego dnia każdy, niezależnie od stanu, wieku i płci brał udział w wielkim polewaniu. Dla dziewczyny bycie oblaną oznaczało powodzenie, dlatego niektóre panny, które nie cieszyły się zbyt dużym zainteresowaniem, potrafiły same oblewać się wodą, aby nikt się o tym nie dowiedział. Dziewczyny, które miały najlepsze powodzenie, były czasem wyciągane z domów i wrzucane do poidła dla koni, bądź zanoszone do stawu. Wodą oblewano bezpośrednio z wiader, a także przy pomocy dyngusówek, czyli sikawek, armatek wodnych, które pod ciśnieniem wypuszczały strumień wody.

Wielkanocne zwyczaje

Każdy, kto w śmigus dyngus odwiedził sierpecki skansen, miał okazję poznać zapomniane dziś zwyczaje związane z przeżywaniem świąt paschalnych na dawnej wsi dzięki wystawie „Wielkanoc na Mazowszu”. Została ona ożywiona dzięki pokazom prac wiejskich, odbywających się w chłopskich izbach. Zwiedzający przyglądali się, jak strojono wiosenny „gaik” i jak wyglądały dawne zabawy naszych dziadków. Mogli też spróbować szczęścia w biciu pisankami oraz sprawdzić celność w

strzelaniu wodą z dyngusowych sikawek. Na drodze między chałupami czekała też na nich gra w kręga. Dla odważnych ustawiona została w jednej z zagród kilkumetrowej wysokości huśtawka wielkanocna, zwana też wozawką, na której bujano się na stojąco. Warto było spróbować tej zabawy, bowiem – jak dawniej wierzono – kto w Wielkanoc się na niej „przebuja”, tego przez cały rok głowa nie zaboli.

W imprezie plenerowej wzięło udział blisko dwa tysiące osób. Kolejna wielka impreza w skansenie już w maju – sierpeckie muzeum zaprasza do wspólnego świętowania 5 maja, kiedy odbędzie się „Leśne gotowanie na polanie”.

Z



Martyna Grabowska

W poniedziałek wielkanocny wystawa



Martyna Grabowska

Wielkanocna huśtawka - wozawka



Martyna Grabowska

UWAGA

Informacje opublikowane przed 1 stycznia 2021 r. dostępne są na stronie archiwum.mazovia.pl